

Teatr Polski: dobra pora na przyjemności

MARTA KAŹMIERSKA | 09-02-2016

Miejscy urzędnicy, nobliwi poznańscy przedsiębiorcy i artystyczna bohema tańczący i pijący razem szampana w teatralnej piwnicy? To nie sen wariata, a całkiem realny scenariusz najnowszego widowiska w Teatrze Polskim. „Extravaganza o miłości” - już dziś o godz. 22 w nowej przestrzeni - bufecie pod sceną. - Wyłącznie dla widzów dorosłych! Wstęp na własne ryzyko” - zapowiadają twórcy.

Na scenie przy ul. 27 Grudnia wskrzeszają gatunek, który swoimi korzeniami sięga połowy XIX w. Nazwy „extravaganza” używano w odniesieniu do słowno-muzycznych widowisk z elementami rewii, baletu i cyrku, zanim jeszcze narodził się musical.

W tamtych czasach takie połączenie musiało budzić emocje. Czy dziś może kogokolwiek zbulwersować? „Czy w teatrze finansowanym z naszych podatków można sobie pozwalać na wszystko? Co na to ojcowie miasta? Gdzie jest policja? Czyżby straż miejska znowu była bezradna?” - prowokują z przymrużeniem oka twórcy. I zapowiadają, że rozwój wydarzeń na scenie będziemy śledzić przy otwartym barze, szampanie i ostrygach.

Spektakl w Teatrze Polskim wyreżyserowała Joanna Drozda. - Kiedyś w extravaganzie występowali mimowie, malarze, poeci, my przetworzyliśmy ten format i połączyliśmy różne talenty profesjonalnych aktorów - opowiada reżyserka.

Nie wyklucza, że będą następne odcinki extravaganzy, z innym tematem przewodnim. - Może następnym razem opowiemy o władzy? - zastanawia się reżyserka.

- Zaczęliśmy od tego, co nas najbardziej wszystkich interesuje: od ciała, relacji między ludźmi. Ta piwniczna przestrzeń to spełnienie marzeń - moich i Macieja Nowaka, dyrektora artystycznego teatru. Chcieliśmy stworzyć taką sytuację, w której widzowie nie tylko patrzą na artystów, ale mogą też się z nimi napić, potańczyć. W końcu wszyscy jesteśmy ludźmi - mówi Joanna Drozda.

W najnowszym spektaklu Teatru Polskiego nie będzie moralizowania i nakłuwania rzeczywistości. Joanna Drozda: - Ma być przyjemnie i radośnie. Widz ma się trochę spocić, trochę wzruszyć, wrócić do domu i mieć ochotę na seks! Zwłaszcza że w niedzielę są walentynki - przypomina reżyserka.

Czy zaproszenia na premierę trafiły także do Urzędu Miasta? - Dostaliśmy potwierdzenie i wiemy już, że do naszego podziemia przyjdzie kilka znamienitych osobistości - zdradza Drozda.

Premiera - w piątek o godz. 22 w Piwnicy Pod Sceną. Kolejne spotkania - w sobotę i od 18 do 20 lutego. Bilety kosztują 100 zł.

Tekst stworzyli Joanna Drozda, Jędrzej Burszta, Wojciech Kaniewski i Różowa Wdowa.

Wystąpią: Sylwia Achu, Agnieszka Findysz, Kornelia Trawkowska, Elżbieta Węgrzyn, Przemysław Chojęta, Andrzej Iwanowski, Piotr Kaźmierczak, Arkadiusz Kowalski, Michał Łaszewicz, Jakub Papuga, Piotr Trojanowski i Wiesław Zanowicz.

Muzyka: Michał Łaszewicz. Choreografia: Justyna Białowąs. Kostiumy i dekoracje: Robert Karger.